niedziela, 01.01.2017

ZAMYŚLENIA NA 1 STYCZNIA 2017 r.

Na początku nowego roku kalendarzowego Kościół oddaje cześć Świętej Bożej Rodzicielce. Spośród szczególnych przywilejów Maryi na pierwszym miejscu trzeba wymienić Boskie macierzyństwo. Matka Pana zajmuje po Chrystusie miejsce najwyższe i najbliższe nam właśnie z powodu swego boskiego macierzyństwa. Prawda o Bożym macierzyństwie Maryi została ogłoszona jako dogmat na soborze w Efezie w 431 roku. Zdefiniowano, że nie tylko można, ale należy Maryję nazywać Matką Bożą, Bogurodzicą. Maryja nie dała Panu Jezusowi natury Boskiej, którą On już posiadał odwiecznie od Ojca. Dała Chrystusowi Panu w czasie naturę ludzką – ciało ludzkie. Ale dała je Boskiej Osobie Pana Jezusa. Jest więc Matką Syna Bożego według ciała i w czasie, jak według natury Bożej i odwiecznie Pan Jezus jest Synem Bożym.

Święta Boża Rodzicielka dała światu wcielenie miłosierdzia, czyli Jezusa. Papież Franciszek naucza, że „Nikt tak jak Maryja nie poznał głębokości tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem. Wszystko w Jej życiu zostało ukształtowane przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem" (MV 24). Przez swoje przyzwolenie: „niech mi się stanie" zrealizowała Boża tajemnicę i za sprawą Ducha Świętego jest prawdziwą Matką Syna Bożego, ale i naszą – w sensie duchowym. Jej Syn przyjmując ludzkie ciało, stał się naszym bratem w człowieczeństwie. Rodząc Jezusa, jako źródło łaski zbawienia, Maryja przyczyniła się swą macierzyńską posługą do przekazywania tej łaski ludziom. Ona prawdziwie jest naszą Matką, ponieważ ustawicznie rodzi nas do życia nadprzyrodzonego. A przez swoje wstawiennictwo Matka Syna Bożego ustawicznie wyprasza nam dary zbawienia.

Tajemnica Maryi odsłania się przed człowiekiem, w miarę jak zbliża się on do Zbawiciela. Im bardziej jednoczy się z Chrystusem, tym bardziej przybliża się do Maryi. Sam Chrystus daje poznać swoją Matkę. Prawdę tę potwierdza św. Jan Paweł II, który wyznaje w rozmowie z André Frossardem: „W miarę jak centrum mojego życia wewnętrznego coraz bardziej stawała się rzeczywistość Odkupienia, oddanie się Maryi w duchu św. de Montfort stawało się dla mnie jakby szczególną gwarancją, że na tej drodze mogę najowocniej uczestniczyć w tej rzeczywistości, czerpiąc z dzieła Odkupienia, dzieląc się z drugimi niewypowiedzianym bogactwem tej tajemnicy [...]. Muszę dodać, że to moje osobiste i jak najbardziej wewnętrzne odniesienie do Matki Chrystusowej płynęło od młodości w szerokim łożysku pobożności maryjnej, która w Polsce ma szczególną historię" (s. 154 - 155).

Nowy Rok niesie z sobą oczekiwanie lepszego życia niż to dotychczasowe. Dlatego prośmy Ojca niebieskiego, za przyczyną Maryi, o zgodę i pokój, aby wszyscy mogli zrealizować dążenia do życia szczęśliwego i dostatniego. Niech pomocą w tym będą dla nas słowa modlitwy z XI wieku:
„Święta Maryjo, Najmiłosierniejsza ze wszystkich stworzeń miłosiernych (...) wstawiaj się za nami. Przez Twoje orędownictwo niech przyjmie nasze modlitwy Ten, któregoś dla nas porodziła, a który teraz króluje w niebie. Niech Jego miłosierna miłość zgładzi nasze grzechy".